

Przyroda jako lekarz.

Przez całą naukę o przyrodolecznictwie przebija się główna myśl: każda choroba jest wynikiem tysiąca wpływów szkodliwych na nasze siły życiowe. I tak zaziębienie powoduje u słabszej budowy ciała zapalenie płuc, u innego katar nosa, a trzeciemu wcale nie szkodzi. Najważniejszą rolę więc odgrywa natura jednostki! Już największy lekarz Greków starożytnych, Hippokrates, mówił „Choroby nie spadają na nas z jasnego nieba, tylko są to skutki ciągłych grzeszeń przeciwko przyrodzie“, z powodu ciągle rosnących i mnożących się przewinień powstają najrozmaitsze choroby. Rozumie się, że wtenczas pigułki lub butelka lekarstwa bynajmniej nie usuną choroby na stałe, o ile sama natura człowieka nie ulegnie zmianie. Przyrodolecznictwo znaczy to samo co rozpocząć nowy tryb życia!!

Nie da się zaprzeczyć, że dotychczasowa na uniwersytetach wygłaszana medycyna, nazwana medycyna „szkolna“ lub allopatyczna, znajduje się obecnie w krytycznym i trudnym położeniu. Sławni lekarze i uczeni idąc z postępem czasu zaczynają dzisiaj przyznawać się do metod przyrodoleczniczych! Przypomnę tu tylko takie nazwiska jak prof. Uniwers. Bier, Sauerbruch, Stiegele, dr. med. Gerson, Schussler, Liek i wielu innych.

Nauka o przyrodolecznictwie różni się od dotychczasowej medycyny „szkolnej“ i jej wybujałej specjalizacji tem przedewszystkiem, że uważa ciało człowieka i jego objawy zdrowotne i chorobliwe jako całość. Przecież wiemy, że dziś na przykład gruźlicę leczy się samą tylko dietą małosolną, bez jakichkolwiek innych lekarstw. I przy najstraszniejszej chorobie, raka zaczyna nowy prąd Dr. Beil, znany ordynator szpitala „rakowego“ Beatersea w pobliżu Londynu, woła po 40-letnich doświadczeniach w chirurgii nowotworów złośliwych, do kolegów po fachu: „Szach nożowi!“

Chirurów widzi przyczynę raka w przywlekłem samozatruciu jelit i zatwardzeniu stolca. Ten pogląd dzielą wybitni badacze raka. A może doczekamy się w niedługim czasie nowej metody wyleczenia raka w podobny sposób jak przy gruźlicy, t. zn. zapomocą regulacji jedzenia i przyrodniczymi metodami. Niema wątpliwości, iż człowiek teraźniejszości i przyszłości mimo wszelkich zdobyczy cywilizacji i techniki, będzie dążył zawsze do uproszczenia. Nauka o przyrodolecznictwie dąży do uproszczenia sztuki lekarskiej. Dr. Wolf uważa 90% operacji wykonanych za niekonieczne. Przyrodolecznictwo opiera i łączy się na wielkiej sile leczniczej przyrody, na świetle, na powietrzu, ziemi, wody, gimnastyki i diety, chroni organizm człowieka przed szkodliwymi wpływami najrozmaitszych lekarstw.

Nie zapominajmy, że tak wielcy i sławni ludzie, jak Priesnitz, Kneipp, Schrott, Bilz i wielu innych, byli pionierami tego nowego zdrowego prądu!

Kończymy wierszykiem:

Mimo żalu, złośliwości

Mimo nienawiści i zazdrości

Najszybciej wróć do zdrowia i otuchy

Przez dietę, powietrze, wodę i ruchy!